

Sygn. akt I C 647/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2017 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko S. O.

o zapłatę

orzeka

1. zasądza od pozwanego S. O. na rzecz powoda J. N. kwotę 4500 zł (cztery tysiące pięćset złotych);
2. nakazuje ściągnąć od pozwanego S. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1331,06 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden złotych sześć groszy) tytułem zwrotu sum budżetowych;
3. zasądza od pozwanego S. O. na rzecz powoda J. N. kwotę 842 zł (osiemset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 647/15

UZASADNIENIE

Powód J. N., reprezentowany przez adwokata K. K., w pozwie złożonym w dniu 17 kwietnia 2015 r., wnosił o zasądzenie od pozwanego S. O. na jego rzecz kwoty 4500 zł oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w styczniu 2015 r. kupił u pozwanego cielną krowę za kwotę 4500 zł. Cenę kupna powód uiszczył pozwanemu w chwili zawarcia umowy i odebrał krowę własnym transportem. Strony zawartej umowy oraz dokładna identyfikacja przedmiotu sprzedaży określone zostały w paszporcie bydła. Po wykonaniu umowy okazało się, że krowa nie jest cielna, wobec czego zapłacona cena sprzedaży za takie zwierzę odbiega rażąco od cen przyjętych dla tego typu transakcji. Pozwany wprowadził powoda w błąd co do cielności zwierzęcia. Ponieważ brak cielności jest istotną wadą przedmiotu sprzedaży, powód wnosił o zasądzenie kwoty za którą kupił krowę.

Pozwany S. O., reprezentowany przez pełnomocnika adwokata A. A., wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że był właścicielem sprzedanej powodowi krowy. Powód kupił od pozwanego dwie krowy, które sam wybrał ze stada, w tym krowę objętą pozwem. W chwili sprzedaży krowa była zdrowa, dawała mleko. Pozwany sprzedał

krowę za 4500 zł ponieważ była cielna. Na dowód dobrego stanu zdrowia sprzedanej krowy pozwany przedstawił paszport krowy oraz świadectwo weterynaryjne o dokonanej inseminacji.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. O. prowadził gospodarstwo rolne w miejscowości K.. W gospodarstwie pozwany hodował krowy. Jego stado o numerze (...) było uznane za wolne od chorób zakaźnych zwierząt i bydło było dopuszczone do handlu (dowód: decyzja k. 51-52 akt, zaświadczenie k. 53 akt).

Jednym ze zwierząt hodowanych w stadzie powoda była krowa o numerze identyfikacyjnym (...), urodzona (...) Zwierzę było w dobrym stanie, w dniu 30 września 2014 r. zostało poddane unasiennieniu (dowód: paszport k. 7-8 akt, zaświadczenie k. 50 akt).

J. N. prowadzi gospodarstwo rolne w R.. W dniu (...) r. powód J. N. zakupił od pozwanego S. O. krowę o numerze identyfikacyjnym (...) za kwotę 4500 złotych. Cena krowy była wyższa o 500 zł z tego względu, że była cielna (dowód: paszport k. 7-8 akt, zeznania stron).

Po przetransportowaniu krowy do swojego gospodarstwa, powód zlecił lekarzowi weterynarii zbadanie zwierzęcia. W dniu 29 stycznia 2015 r. lekarz stwierdził, że krowa nie jest w ciąży i zwierzę nie wykazuje objawów ronienia (dowód: zaświadczenie k. 9 akt).

Stwierdzony brak cielności krowy powód uznał za jej istotną wadę. Ze względu na ujawnioną wadę powód, w dniu 30 stycznia 2015 r. wezwał S. O. do zwrotu kwoty 4500 zł oraz odbiór krowy (dowód: pismo k. 11-12 akt).

Pozwany odmówił zabrania krowy i nie zwrócił ceny za którą krowę kupiono (bezsporne).

Krowa pozostała w gospodarstwie powoda, który ją żywił i pozyskiwał od niej mleko. Pomimo dobrych warunków utrzymania zwierzę wykazywało zaburzenia układu pokarmowego. Od 19 sierpnia 2015 r. krowa była leczona przez weterynarza S. M.. Badanie kliniczne wykazało zaburzenia układu pokarmowego, zapalenie macicy, kwasicę oraz ketozę. Pomimo podjętego leczenia zwierzę padło (dowód: zaświadczenie k. 29-30 akt).

Krowa została zutylizowana za co powód J. N. zapłacił 347,76 zł (dowód: rejestr zgłoszeń padłego bydła k. 78 akt, faktura k. 79-80 akt).

W przypadku obrotu krowami dla uznania, że krowa jest cielna zwyczajowo wystarcza oświadczenie sprzedawcy i zaświadczenie o dokonanej inseminacji. Krowa o numerze identyfikacyjnym (...) w chwili zawarcia umowy była klinicznie zdrowa, ale nie była cielna, co stanowi istotną niezgodność pomiędzy treścią umowy a stanem faktycznym. Rolnik kupujący krowę cielną oczekuje uzyskania dodatkowego zysku z cielaka (dowód: opinia biegłego weterynarza W. G. k. 136-140, 181-182 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów: paszportu k. 7-8 akt, zaświadczeń k. 9, 29, 50-53 akt, pism k. 11-12 akt, książki leczenia zwierząt k. 30, 65-77, 88-100 akt, rejestru zgłoszenia padłego bydła i faktury za utylizację k. 78-80, 101-107 akt, zeznań świadków: S. M. k. 59 akt, P. O. k. 59-60 akt, zeznań powoda J. N. k. 182 akt i pozwanego S. O. k. 40-42, 183 akt, opinii biegłego weterynarza W. G. k. 136-140, 181-182 akt.

Dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd dał wiarę w pełni, albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności czy wiarygodności, a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu.

Sąd uwzględnił zeznania stron, gdyż w zasadzie stan faktyczny przedstawiony przez strony nie był sporny. Strony zgodnie wskazały iż przedmiotem umowy była cielna krowa, która została sprzedana za 4500 zł powodowi przez pozwanego. Przedmiotem sporu była okoliczność czy krowa była faktycznie cielna w chwili zawarcia umowy oraz czy padnięcie jej po kilku miesiącach wynikało z jej złego stanu zdrowia istniejącego w chwili zawarcia umowy. Na te okoliczności Sąd przesłuchał świadków oraz przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu weterynarii.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, gdyż wzajemnie się uzupełniały i nie pozostawały w sprzeczności. Świadek P. O., żona pozwanego podkreślała, że stado było zdrowe, co potwierdzały także zaświadczenia wydane przez weterynarza. Również świadek S. M., który badał krowę następnego dnia po jej kupieniu przez powoda nie stwierdził wówczas aby krowa była chora. Choroba rozwinęła się dopiero w sierpniu 2015 r., a więc w kilka miesięcy po jej kupieniu przez powoda. Jednakże dobry stan krowy nie pozostaje w sprzeczności z faktem, że w chwili zawarcia umowy krowa nie była cielna. Sam fakt unasiennienia krowy nie oznacza jej cielności, co stwierdził swoim badaniem w dniu 29 stycznia 2015 r. świadek S. M.. Stanowisko takie zajął również biegły weterynarz W. G.. Opinia biegłego W. G. zasługiwała na walor wiarygodności. Opinia została sporządzona przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą, poprzedzona analizą dokumentów. Opinię sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Ponadto należy podkreślić, że po jej ustnym uzupełnieniu, do opinii biegłego żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń. Zdaniem Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw aby dyskredytować dowód z opinii biegłego W. G..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Strony łączyła umowa sprzedaży. W myśl art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Od wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.) uchylone zostały przepisy w sposób szczególny regulujące odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady zwierząt (art. 570–572 k.c.). Dlatego odnośnie tych wad ma zastosowanie art. 556¹ k.c. Przepis ten ma zastosowanie do wszystkich rodzajów sprzedaży: konsumenckiej, handlowej i w obrocie powszechnym. Wyrażona w art. 556¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. definicja wady fizycznej jest ujęta elastycznie, obejmując każdy przypadek niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. Umowa w rozumieniu tego przepisu musi być rozumiana szeroko. Obejmuje zarówno treść umowy określoną na podstawie art. 65 k.c., jak i elementy kształtujące treść stosunku prawnego sprzedaży na podstawie art. 56 k.c. (np. obowiązek wydania wraz z rzeczą jej przynależności – art. 52, dokumentów i instrukcji – art. 546 § 2, i innych elementów wyposażenia – art. 546¹ § 5).

Zgodnie z art. 556¹ § 1 k.c., w szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym.

W uregulowaniu kodeksowym do 24.12.2014 r. analogicznie określona wada rzeczy sprzedanej wiązała się z faktem, że powodowała ona zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy. Ogólną zasadą jest, że dostarczona przez sprzedawcę kupującemu rzecz powinna odpowiadać treści umowy stąd też w razie wątpliwości należy brać pod uwagę cel umowy (art. 66 k.c.). Nie jest możliwe zrealizowanie uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne, jeśli sprzedawca dostarczył kupującemu inną rzecz, niż to wynikało z umowy (aliud pro alio); konkretne zdarzenie oceniane będzie wtedy przy zastosowaniu ogólnych przepisów o braku wykonania zobowiązań, nie da się także wykluczyć zastosowania przepisów regulujących błąd. Istotnym spostrzeżeniem wynikającym z oceny uregulowania kodeksowego jest to, że wada fizyczna musi powstać niejako "wewnątrz" nabytej rzeczy, nie może wynikać z jej używania (tak W.J. Katner, w: S. Włodyka (red.), Prawo umów, s. 716). W konsekwencji podstawowym elementem ustalenia w tym kontekście – zgodnie z art. 566 § 1 k.c. w postaci sprzed wejścia w życie KonsU – iż występują wady fizyczne, była ocena wartości (wartość handlowa) i użyteczności (cechy użytkowe związane z korzystaniem z rzeczy) rzeczy dla kupującego (s. 715; J. Skąpski w: SPC, t. 3, cz. 2, s. 127; wyr. SN z 9.3.2006 r., I CSK 147/05, OSG 2008, Nr 4, poz. 28).

W aktualnym stanie oba te parametry zastąpione zostały określeniem bardziej ogólnym, jakim są "właściwości" rzeczy. Wada fizyczna wystąpi także wtedy, kiedy rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego – w tym przedstawiając próbkę lub wzór. Zmiana polega na objęciu tym samym skutkiem także przedstawienia przez sprzedawcę próbki lub wzoru oraz zaostrożenia odpowiedzialności sprzedawcy w stosunku do kupującego konsumenta w art. 556¹ § 2 k.c. – wtedy bowiem na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent. Przyjmuje się, że zapewnienie o braku wad jest w tym sensie zapewnieniem dalej idącym, że należy wiązać je ze skutkami przewidzianymi przez art. 564 k.c.. Wada fizyczna występuje wtedy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, lub rzecz została kupującemu wydana w stanie niezpełnym (art. 556 § 1 k.c. – w stanie prawnym do 24.12.2014 r.; obecnie – art. 556¹ § 1 pkt 2 i 4 k.c.). Decyduje zatem kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy i jej użyteczność, a nie kryterium normatywno-techniczne (wyrok Sądu Najwyższego z 9.3.2006 r., I CSK 147/05, OSG 2008, Nr 4, poz. 28). Zgodność z normą administracyjną dotyczącą produktu nie może przesądzać automatycznie o braku wady produktu (wyrok Sądu Najwyższego z 20.5.1997 r., II CKN 115/97, MoP 2001, Nr 7, s. 419).

Dla zwolnienia sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady nie wystarczy, że kupujący mógł – przy dołożeniu należytej staranności – wadę zauważyć. Sprzedawca bowiem odpowiada także za wady jawne, jeśli nie były kupującemu znane. W art. 354 k.c. mieści się także obowiązek lojalności sprzedawcy wobec kupującego, który winien w szczególności przejawiać się w przedstawieniu drugiej stronie, niebędącej fachowcem w danej dziedzinie, rzeczywistego stanu sprzedawanej rzeczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 26.1.1994 r., I ACr 640/94, Wok. 1994, Nr 11, s. 48).

Istotne są tu także te elementy umowy, które nie mają bezpośredniego znaczenia normatywnego i nie kształtują zobowiązania sprzedawcy, a jedynie – co częstsze w przypadku sprzedaży rzeczy oznaczonych co do tożsamości – wyrażają wiedzę albo wyobrażenie stron na temat właściwości fizycznych rzeczy.

W niniejszej sprawie powód zawarł umowę sprzedaży krowy, która miała być cielna.

W przypadku umów sprzedaży zawieranych z konsumentami po dniu 25 grudnia 2014 roku znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

W myśl art. 556 k.c. sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy oraz jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezpełnym. Przepisy kodeksu cywilnego określają uprawnienia kupującego w przypadku stwierdzenia wady prawnej lub fizycznej zakupionego towaru (art. 560 i nast. k.c.). Przede wszystkim zatem kupujący może żądać żeby sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymienił rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunął. Sprzedawca może odmówić zadośćuczynienia żądaniu kupującego, jeżeli doprowadzenie do zgodności z umową sprzedaży towaru wadliwego w sposób wybrany przez klienta jest niemożliwe albo w porównaniu z drugim możliwym sposobem doprowadzenia do zgodności z umową wymagałoby nadmiernych kosztów. Jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość rzeczy wolnej od wad, rodzaj i znaczenie stwierdzonej wady, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie narażałby kupującego inny sposób zaspokojenia.

Jeżeli zakupiona rzecz ma wady, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, w szczególności w sytuacji gdy rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie

uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej kupujący może złożyć w ciągu roku licząc od dnia stwierdzenia wady (art. 568 k.c.)

Na podstawie zeznań świadka S. M., który badał krowę bezpośrednio po jej kupieniu przez powoda i opinii biegłego weterynarza W. G. Sąd ustalił, że krowa kupiona przez powoda nie była cielna, pomimo zapewnień pozwanego. Brak cielności krowy jest istotną wadą, uprawniającą powoda do odstąpienia od umowy. J. N. takie oświadczenie złożył w ustawowym terminie, bo już 30 stycznia 2015 r., jednakże pozwany odmówił odebrania krowy i zwrotu ceny jej nabycia.

Wobec spełnienia przytoczonych wyżej przesłanek, w niniejszej sprawie powód był uprawniony, zgodnie z art. 560 § 1 k.c., do odstąpienia od umowy.

Pozwany dostarczył bowiem powodowi krowę, która pomimo zapewnień nie była cielna, co było istotną wadą. W związku z powyższym powód miał prawo skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 560 k.c. i od umowy odstąpić. Powód takie oświadczenie złożył w ustawowym terminie. Jednakże pozwany nie odebrał krowy i nie zwrócił uzyskanej ze sprzedaży kwoty. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 494 k.c., Sąd zasądził dochodzoną pozwem należność na rzecz powoda od pozwanego bez odsetek, gdyż ich zasądzenia powód nie żądał.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu w odniesieniu do kosztów i zobowiązującego stronę przegrywającą do zwrotu kosztów postępowania stronie wygrywającej. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata sądowa w wysokości 225 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika adwokata w wysokości 600 zł ustalone na podstawie §6 pkt3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2015 poz 616) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Ponadto na koszty wchodzi wynagrodzenie biegłego w kwocie 1831,06 zł, które tylko w zakresie 500 zł zostało pokryte z zaliczki wpłaconej przez wnioskującego o przeprowadzenie tego dowodu pozwanego, a w pozostałym zakresie zostało pokryte z sum budżetowych. Zgodnie z art. 83 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. nr 90 poz. 594 z późn. zm.) jeżeli przepisy ustawy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Dotyczy to także dopuszczenia i przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. Na podstawie art 83 ust. 2 ustawy w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Na podstawie art. 113 ust 1 i ust 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.10.90.594 j.t.). Ze względu na wynik postępowania Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi związanymi ze sporządzeniem opinii przez biegłego nakazując ścięgnąć od niego ma rzecz Skarbu Państwa kwotę 1331,06 zł tytułem zwrotu sum budżetowych.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)